

dr hab. Krzysztof Lasoń
Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

dyscyplina artystyczna - instrumentalistyka
specjalność - skrzypce

Recenzja pracy doktorskiej mgr Karoliny Nowotczyńskiej

Zlecniodawca recenzji

Akademia Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Zlecenie podjęte na podstawie *art. 14 ust. 2 pkt. 2 Ustawy w dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. W świetle w.w. Ustawy, Senat Akademii Muzycznej podjął prawomocną uchwałę nr 100/2020 z dnia 7 września 2020 roku i wyznaczył mnie Recenzentem rozprawy doktorskiej w przewodzie doktorskim Pani mgr Karoliny Nowotczyńskiej.

Podstawowe dane o Kandydatce

Karolina Nowotczyńska jest absolwentką Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku w klasie prof. Krystyny Jureckiej, którą ukończyła z wyróżnieniem w roku 2015 uzyskując tytuł Magistra Sztuki. Dotąd nie ubiegała się o nadanie stopnia doktora.

Doktorantka studiowała również w klasie prof. Konstantego Andrzeja Kulki i w Wagner Conservatory w Wiedniu pod kierunkiem prof. Igora Petrushevskiego. Swoje umiejętności wiolinistyczne Pani Nowotczyńska doskonaliła biorąc udział w kursach mistrzowskich prowadzonych przez takich pedagogów jak: Robert Szreder, Maxim Vengerow, Pavel Vernikov, Wanda Wilkomirska, Marc Rizzi, Igor Volochin, Petru Munteanu'a, Robert Kabara czy Stefan Tarara.

Od września 2013 pełni funkcję koncertmistrza Elbląskiej Orkiestry Kameralnej.

Karolina Nowotczyńska jest laureatką wielu prestiżowych konkursów. Wśród jej artystycznych osiągnięć należy wymienić m. in.:

- I miejsce i dwie nagrody specjalne na XVII Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Osace (Japonia) w 2016 roku,

- I miejsce na XI Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej w Smorgonie (Białoruś) w 2015 roku,
- II miejsce na Międzynarodowym Konkursie „Bravo!” W Namur (Belgia) w 2013 roku,
- I miejsce na XII Międzynarodowym Konkursie „Premio Città di Padova” (Włochy) w 2014 roku,
- I miejsce na VII Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej im. J. Brahmsa w Gdańsku w 2015 roku,
- II miejsce na XIV Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. J. Zarębskiego w Łomiankach w 2014 roku.

Jest beneficjentką Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Warszawa 2010), Stypendium Prezesa Rady Ministrów (Warszawa 2010) i czterokrotną stypendystką Stypendium Kulturalnego Miasta Elbląg. W 2014 roku otrzymała Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za osiągnięcia w twórczości artystycznej.

Doktorantka wielokrotnie występowała solo m.in z Polską Filharmonią Kameralną Sopot, Elbląską Orkiestrą Kameralną, Orkiestrą Symfoniczną Sinfonia Baltica czy orkiestrą symfoniczną Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Koncertowała w wielu krajach Europy, w Japonii, Kanadzie i Iranie. Jako koncertmistrz współpracowała z takimi osobowościami świata muzyki, takimi jak Anna Duczmal-Mróz, José Maria Florêncio, Marek Moś, Wojciech Mrozek, Erzhan Kulibaev, Sławomir Chrzanowski, Tangata Quintet, Andrzej Jagodziński Trio, Leszek Możdżer, Łukasz Długosz czy Kate Liu.

Jej pierwszym, ważnym doświadczeniem pedagogicznym było prowadzenie Kursów Mistrzowskich w Instytucie Muzycznym w Teheranie i w miejscowości Tebriz.

Ocena pracy

Praca doktorska Pani mgr Karoliny Nowotczyńskiej pt.: *Twórczość na skrzypce i fortepian Witolda Lutosławskiego i Krzysztofa Pendereckiego - analiza formy, zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne oraz próba porównania* składa się z dzieła artystycznego w formie płyty wydanej przez *Orphée Classics*, zapisu pozostałych omawianych utworów na płycie CD oraz jego opisu w formie rozprawy doktorskiej. W nagraniu znakomicie towarzyszy doktorantce pianista Łukasz Chrzęszczuk, a nagranie zostało zrealizowane przez Tomasza Lidę w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Elblągu. Jakość techniczna nagrania jest bardzo dobra.

Już od pierwszych dźwięków uwagę przykuwa doskonałe operowanie barwą instrumentu, bardzo szeroka paleta kolorystyczna, intensywność emocjonalna, nasycone wibrato. Można wyczuć, że artystka doskonale czuje się w tym repertuarze i jak sama pisze w koncepcji pracy doktorskiej „muzyka Witolda Lutosławskiego jest jej szczególnie bliska”.

Podoba mi się pomysł rozpoczęcia całości od *Recitativo i Arioso*, które staje się swoistym „otwarcie” płyty, swoim liryzmem zapowiadającym bardziej dynamiczne utwory. W tej interpretacji słyszymy echa muzyki Karola Szymanowskiego, jego ekspresyjnej frazy obecnej na wszystkich etapach twórczości, od Sonaty aż po II Koncert skrzypcowy.

Subito przynosi tytułowe kontrasty; uwagę zwraca doskonale panowanie Doktorantki nad instrumentem, umiejętność wyrażania ekspresji, gry szaleńczej i okiełznanej zarazem. Muzycy konsekwentnie doprowadzają do kulminacji. Doskonale operują także dynamiką *piano*.

KAR

Ostatnią miniaturą zarejestrowaną na płycie jest *Lullaby for Anne-Sophie*. Wyczuwamy tutaj fascynację skrzypaczki osobą Anne-Sophie Mutter, o której wspomina w pracy, jej sposobem gry na instrumencie, głębokim, nasyconym dźwiękiem.

Partita wykonana jest znakomicie. Słychać tu świetną współpracę skrzypiec i fortepianu. Artyści grają bardzo ciekawie kolorystycznie. Skrzypaczka prezentuje piękne, zróżnicowane *vibrato*. Forma rozwija się w sposób nie budzący wątpliwości. Partnerzy umiejętnie wykonują części aleatoryczne budując na nich konsekwentnie napięcie. Część *Largo* to ewidentny popis dźwiękowych umiejętności obydwu kameralistów. Doktorantka udowadnia, że potrafi grać monumentalnie i utrzymywać napięcie na bardzo długich przestrzeniach.

Zakończenie *Partity* - *Presto*, zagrane z należyтым charakterem doskonale wieńczy całość. Całość doskonale rozegraną formalnie przez obydwu artystów. Wielkie brawa należą się także pianiście za grę niezwykle spójną i dynamiczną oraz utrzymanie świetnego balansu między fortepianem a skrzypcami.

Rozumienie muzyki Lutosławskiego w wykonaniu doktorantki zapada w pamięć. Jest to może nieco odmienna wersja od moich osobistych wyobrażeń. Ta jest bardzo romantyczna w wyrazie. Brakuje mi pewnej surowości i matematycznej bezwzględności, która jest tak charakterystyczna dla Lutosławskiego i odróżnia go od Pendereckiego właśnie. Najbliżej takiej koncepcji wykonawczej znajduje się interpretacja *Partity* i dlatego to ona przemawia do mnie najbardziej. To jednak bardzo subiektywne odczucie, które w najmniejszym stopniu nie umniejsza bardzo dużej wartości nagrania. Płyta jest w mojej opinii ważną pozycją polskiej fonografii. Także dzięki świetnemu doborowi repertuaru, który jest autorskim pomysłem doktorantki.

Drugą część albumu, swoistą przeciw wagę stanowi *Sonata Nr 2* Krzysztofa Pendereckiego. Soczystość dźwięku skrzypaczki w połączeniu z intensywnym *vibrato*, przynoszą tutaj znakomity efekt. W moim odczuciu styl gry Doktorantki pasuje do muzyki Pendereckiego jeszcze lepiej, dając wyraz ukrytej w niej romantyczności. Pani Nowotczyńska pokazuje, że potrafi świadomie dopasować kolorystykę brzmienia i wolumen instrumentu i konsekwentnie prowadzić narrację. Szczególnie wyraźnie słychać to w części *Notturmo - Adagio*. Artystka ponownie udowadnia tutaj swoje wysokie kompetencje: doskonale wyczucie skrzypiec, szlachetny i głęboki ton, doskonale operowanie struną G i rozumienie ekspresyjnej intonacji.

W części *Allegro* skrzypaczka pokazuje, że potrafi grać z wielką werwą, a jej możliwości dynamiczne są bardzo duże. To bardzo ważny czynnik, konieczny do właściwego wyrażenia ekspresji zawartej w utworze. Świetnie rozgrywa także drobne agogiczne niuansy tworząc bardzo plastyczną całość. Część *Andante* spina klamrą całą płytę w znakomity sposób korespondując z *Recitativo e arioso* Lutosławskiego. W ten sposób, wewnątrz bardzo dynamiczny album kończy się podobnie lirycznie i delikatnie jak się zaczął. Jest to jednak liryka zupełnie innego rodzaju. Bliżej jej surowości *Sonaty f-moll* Prokofiewa niż gorącego ekspresjonizmu *Romansu* Szymanowskiego. Ten aspekt wykonanie obojga artystów eksponuje dobitnie i należą się za to wielkie brawa. Ogromne wrażenie robi ostatni dźwięk *Sonaty*, zagrany w najwyższym rejestrze skrzypiec.

Podobnie głęboko i emocjonalnie brzmi nagranie *Sonaty nr 1* Pendereckiego. W moim odczuciu artyści idą tu nawet o krok dalej, ze swobodą kształtując frazę, czego czasami brakowało mi trochę w nagraniu *Sonaty nr 2*. Ich wykonanie tchnie lekkością i „świeżością”, słucha się go bardzo dobrze. Pewnie ma w tym duży udział zwięzła forma młodzieńczego dzieła. Koresponduje ona doskonale z „młodzieńczą” grą obydwójga kameralistów-solistów. Artyści udowadniają tu po raz kolejny, że rozumieją się doskonale i razem tworzą bardzo zgrany duet.

Świetnie radzą sobie także w *Trzech miniaturach na skrzypce i fortepian* napisanych w okresie sonorystycznym. Nie boją się pewnych przerysowań, które są istotą tego kierunku muzyki awangardowej. Całość jest zagrana z charakterystycznym elementem tajemnicy i znakomicie koresponduje z pozostałymi, jakże odmiennymi kompozycjami zarejestrowanymi na obydwu płytach. Skrzypaczka w swoim opisie utworu używa słowa „zabawa”

i to w pewnym sensie charakteryzuje jej grę. W jej nagraniu słyszymy - podobnie jak w *Sonacie nr 1* - dużą swobodę wypowiedzi i czystą przyjemność eksploracji nowych brzmień.

Część opisowa jest doskonałym uzupełnieniem dzieła artystycznego. Autorka na wstępie zdradza głębokie zainteresowanie tematem, fascynację twórczością przede wszystkim Lutosławskiego. Następnie przedstawia sylwetki obydwu kompozytorów. Pisze zarówno o ich życiu jak i kolejnych etapach ich twórczości.

Następnie przystępuje do analizy formalnej nagranych utworów, którą przeprowadza z dbałością o detale. Szczególnie dużo miejsca poświęca *Particie* Lutosławskiego i *Sonacie nr 2* Pendereckiego - dziełom najbardziej złożonym, które stanowią niejako trzon całej pracy doktorskiej. Poza czysto analitycznymi uwagami w przypadku niektórych utworów pozwala sobie na refleksję własną. To zawsze bardzo wartościowe fragmenty. W ciekawy sposób opisuje wrażenia z pracy nad materiałem nutowym, wspomina o wykonawczych trudnościach, pozostawia spostrzeżenia, które mogą okazać się przydatne innym wykonawcom. Osobiście cieszyłbym się na jeszcze większą ilość takich uwag. Podniosłyby one czysto praktyczny walor dysertacji.

W trzeciej części autorka przechodzi do podsumowania swojej rozprawy wykazując, że na jej stronach zdołała odpowiedzieć na problem główny i pięć problemów szczegółowych. Problemem głównym jest pytanie „Czy twórczość na skrzypce i fortepian Witolda Lutosławskiego i Krzysztofa Pendereckiego wykazuje podobieństwa i w jakim zakresie?”. Poszczególne problemy szczegółowe dotyczą w kolejności elementów klasycznych, trudności wykonawczych, zaawansowania techniki skrzypcowej, współpracy z fortepianem i dowolności własnej interpretacji. Autorka bardzo zręcznie rozwiązuje podjęty przez siebie problem naukowy.

Obszerna, ponad stustronicowa praca napisana jest dobrym, czytelnym i przejrzystym językiem. Autorka formułuje swoje wnioski w sposób przekonujący i logiczny a styl jej wypowiedzi jest rzeczowy i wyrafinowany. Jest to styl praktyka. Analiza, której Pani Nowotczyńska poddaje wszystkie opisywane utwory jest jednak dogłębna i bardzo pieczołowita. Porównanie dwóch wielkich mistrzów polskiej muzyki współczesnej jest ciekawe i wartościowe. Nie znajduję w rozprawie nieprawidłowości; Autorka wykorzystuje umiejętnie dostępne piśmiennictwo dotyczące wybranego tematu. Potwierdza to ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w swojej dyscyplinie i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Dysertacja doskonale dopełnia całości dzieła, której centralnym elementem jest niewątpliwie warstwa muzyczna. Ta z kolei świadczy o pełnej samodzielności Kandycatki w prowadzeniu pracy artystycznej.

Wydaje się, że współczesne czasy cechuje wielka zmienność i efemeryczność; osobowości kompozytorów bardzo szybko odchodzą w zapomnienie. Może budzić zaskoczenie i niepokój fakt, że o twórczości Witolda Lutosławskiego mówi się dziś już tak niewiele. To bodaj najoryginalniejszy i najbardziej charakterystyczny polski kompozytor od czasów Szymanowskiego. Istnieje niebezpieczeństwo, że twórczość Krzysztofa Pendereckiego może wkrótce czekać podobny los. Dlatego praca Pani Karoliny Nowotczyńskiej jest według mnie szczególnie istotna. Zarówno jej rozważania, dogłębna analiza jak i przede wszystkim doskonała interpretacja utworów tych dwóch najwybitniejszych osobowości polskiej muzyki czasów powojennych pozostawiają istotny i bardzo cenny ślad.

Konkluzja

Pani mgr Karolina Nowotczyńska jest artystką o bogatym dorobku. W jej grze odnajdujemy emocjonalność popartą głębokim zrozumieniem istoty kompozycji, stylu i języka muzycznego ich twórców. Trzeba zwrócić uwagę na wszechstronność jej artystycznej działalności, w szczególności na zainteresowanie muzyką XX i XXI wieku, nie zawsze spotykane u skrzypków o typowo wirtuozowskim zacięciu. Zdobyła wiele nagród na prestiżowych

konkursach skrzypcowych, występowała solowo z orkiestrami symfonicznymi, ma już sobą pierwsze doświadczenia pedagogiczne. To wszystko bardzo dobrze rokuje na jej przyszłość artystyczno-naukową.

Rozprawa doktorska pani Nowotczyńskiej w sposób twórczy i wyczerpujący przedstawia spuściznę dwóch najbardziej znaczących polskich kompozytorów drugiej połowy XX w. Dokonuje bardzo ciekawych porównań. Nagranie dokonane przez Doktorantkę wraz z Łukaszem Chrzęszczykiem reprezentuje bardzo wysoki poziom artystyczny. Aby zarejestrować całość omawianego repertuaru skrzypaczka musiała wykroczyć poza czasowe ramy płyty CD dołączając pozostałe utwory na niewydanym jeszcze nośniku. Część ta nie odbiega jakością od wydanego w Orphée Classics albumu. Życzyłbym sobie, by w przyszłości i ona mogła zostać wydana jako kontynuacja dwupłytywowej serii. W połączeniu z wnikliwym opisem i analizą świadczącymi o głębokiej wiedzy i świadomości autorki praca tworzy całość spójną i kompletną.

Niniejszym stwierdzam, że Doktorantka rozwiązała założone zagadnienie artystyczne i spełniła bez zastrzeżeń wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Oświadczam, że pracę doktorską mgr Karoliny Nowotczyńskiej przyjmuję.

Katowice, 13 grudnia 2020

Dr hab. Krzysztof Lason

